

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa D. O.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 września 2019 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 158.607 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Powyższe orzeczenie w części, tj. w punktach: 1 i 3 zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania w postaci:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach nieudowodnionych,

2. art. 498 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieuznanie oświadczenia o potrąceniu wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powódki,

II. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w postaci:

1. art. 37 ust. 3 i art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. Prawo lokalowe przez jego niezastosowanie, podczas gdy przepis ten obowiązywał w dacie zawarcia umowy pomiędzy stronami oraz poniesienia nakładów na nieruchomości i zgodnie z nim najemcom nie przysługuje roszczenie o zwrot kosztów robót związanych z przebudową lokalu mieszkalnego,

2. art. 16 oraz 17 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych przez ich niezastosowanie i nieuznanie, że nakłady wykonane przez najemcę w roku 2000 (wymiana okien) oraz 2003 (wymiana pieca) nastąpiły bez zgody wynajmującego, ze względu na fakt braku zawarcia przez strony pisemnej umowy, określającej sposób rozliczeń za dokonane ulepszenia,

3. art. 3 k.c. przez jego niezastosowanie i naruszenie zasady *lex retro non agit* przez zastosowanie przepisów prawa materialnego obecnie obowiązujących, do zdarzeń prawnych mających miejsce pod rządami poprzedniej ustawy,

4. art. 65 k.c. przez jego błędne zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron, zawartych w umowach dzierżawy z 26 lipca 1946 r. oraz 24 lipca 1947 r. i następnych,

5. art. 667 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuznanie, że roszczenie powoda wobec pozwanego w zakresie nakładów poniesionych na lokal nr 2 jest

przedawnione, względnie przez zaniechanie uznania, że roszczenie to nie stało się jeszcze wymagalne,

6. art. 396 Kodeksu zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji oświadczeń pozwanego o żądaniu usunięcia nakładów przez powoda.

We wnioskach pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punktach 1 oraz 3 i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w punktach 1 oraz 3 i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z zasądzeniem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Wyrokiem z 11 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1, 3 oraz 4 i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd ad quem wskazał m.in., że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Podkreślił, że ustalenie właściwej normy prawnej dla oceny konkretnego zdarzenia prawnego należy do sfery prawa, a nie zdarzeń faktycznych i należy do składu orzekającego. Oznacza to, że Sąd Okręgowy musi samodzielnie ustalić, które normy znajdują zastosowanie w sprawie, uwzględniając zasady prawa intertemporalnego, a tego w ogóle nie uczynił. Wadliwości dotyczące braku zbadania materialnoprawnej podstawy żądania, mają znaczenie dla prawidłowości ustalenia w sprawie podstawy faktycznej. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dopiero po ustaleniu przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie, Sąd a quo będzie mógł poczynić rozważania w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów w części dotyczącej lokalu oznaczonego nr 2. Sąd Apelacyjny dodał, że w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku kwestia podniesienia zarzutu potrącenia na ostatniej rozprawie w ogóle nie była rozważana. Natomiast, odnośnie do zarzutu zatrzymania przez pozwanego, ale tylko niektórych nakładów (odpowiedź na pozew k. 281), w przypadku ewentualnego zastosowania przepisów Kodeksu cywilnego, Sąd Okręgowy rozważy czy wynajmujący co do zasady w ogóle może dokonać wyboru i zatrzymać tylko niektóre z dokonanych ulepszeń.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyła zażaleniem powódka, zarzucając, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, a w konsekwencji przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy Sąd pierwszej instancji prawidłowo zidentyfikował przedmiot sporu, wskazał materialną podstawę żądania powódki oraz zbadał tę podstawę poprzez m.in. przeanalizowanie umowy najmu z 1947 r. i przyznanie jej kluczowej roli w kontekście rozstrzygnięcia o spornym stosunku prawnym oraz w zakresie poczynionych na przedmiot najmu nakładów, a także przez zastosowanie właściwych przepisów kodeksu cywilnego, pomimo niepowołania przepisów prawa intertemporalnego. Nadto, Sąd pierwszej instancji przeprowadził adekwatne i szerokie postępowanie dowodowe, wykorzystując wszystkie potencjalnie dostępne, w okolicznościach danej sprawy, środki dowodowe, a zatem dokonał rozpoznania istoty sprawy. Wątpliwości co do prawidłowości zastosowanej podstawy materialnoprawnej, podniesione przez Sąd Apelacyjny, powinny zostać rozstrzygnięte przez ten Sąd samodzielnie, w ramach modelu pełnej apelacji.

W związku z powyższym powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten Sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność

postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przez sąd podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia: z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl., z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl. i z 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Nie można bowiem przyjąć, że w rozważanej sprawie nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd pierwszej instancji odniósł się bowiem do przedmiotu sprawy i zbadał materialnoprawną podstawę żądania. W istocie podłożem uchylenia zaskarżonego wyroku było niezaakceptowanie przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego materiału dowodowego, którego dokonał Sąd a quo, a także wysnutych na tej podstawie wniosków prawnych. Tymczasem Sąd odwoławczy rozpoznający apelację podejmuje czynności orzecznicze jako instancja merytoryczna. W ramach swoich kompetencji ma prawo i obowiązek dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, w tym także w odmienny sposób od Sądu pierwszej instancji.

Oznacza to, że jeśli Sąd ad quem nie akceptuje stanowiska Sądu Okręgowego, to winien we własnym zakresie dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, nawet całkowicie odmiennie i wydać merytoryczne orzeczenie. Subsumpcja

ustalonego stanu faktycznego pod określoną normę prawa materialnego również należy do Sądu meriti, a takim jest Sąd odwoławczy. Sąd Apelacyjny podjął rozważania na ten temat i powinien doprowadzić je do końca, wskazując odpowiednią kwalifikację prawną, mając na względzie przepisy prawa intertemporalnego.

Sąd ad quem powinien także ocenić we własnym zakresie dopuszczalność podniesionego zarzutu potrącenia. Sąd Okręgowy wskazał konkretne przyczyny, które uzasadniały według niego niedopuszczalność tego zarzutu. Zatem Sąd Apelacyjny powinien jednoznacznie przesądzić tę kwestię i ewentualnie, gdyby uznał dopuszczalność zarzutu i nie mogąc rozstrzygnąć go we własnym zakresie, rozważyć uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nierozpoznanie skutecznie podniesionego zarzutu potrącenia, może stanowić podstawę do postawienia tezy o nierozpoznaniu istoty sprawy. Podobnie powinien postąpić, gdy chodzi o zarzut zatrzymania.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.

aj